

## Coś ty Atenom zrobił

Grób twój jeszcze odemkną powtórnie, Inaczej będą głosić tve zasługi  
łez wylanych dziś będą się wstydzic, A lać ci będą łzy potęgi drugiej Ci,  
co człowiekiem nie mogli cię widzieć...



Grób twój jeszcze odemkną powtórnie, Inaczej będą głosić tve zasługi  
łez wylanych dziś będą się wstydzic, A lać ci będą łzy potęgi drugiej Ci,  
co człowiekiem nie mogli cię widzieć...

1.

Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie, Że ci ze złota statwę lud niesie,  
Otruwszy pierwej...

Coś ty Italii zrobił, Alighiery, Że ci dwa groby stawi lud  
nieszczery, Wygnawszy pierwej...

Coś ty, Kolumbie, zrobił Europie, Że ci trzy groby we trzech miejscach  
kopie, Okuwszy pierwej... Coś ty uczynił swoim, Camoensie, Że po raz  
drugi grób twój grabarz trzęsie, Zgłodziwszy pierwej... Coś ty,  
Kościuszko, zawinił na świecie, Że dwa cię głązy we dwu stronach  
gniecie, Bez miejsca pierwej.... Coś ty uczynił światu, Napolionie, Że cię  
w dwa groby zamknięto po zgonie, Zamknawszy pierwej..... Coś ty  
uczynił ludziom, Mickiewiczu?....

2.

Więc mniejsza o to, w jakiej spocziesz urnie, Gdzie? kiedy? w jakim  
sensie i obliczu? Bo grób twój jeszcze odemkną powtórnie, Inaczej będą  
głosić twe zasługi I łez wylanych dziś będą się wstydzic, A lać ci będą  
łzy potęgi drugiej Ci, co człowiekiem nie mogli cię widzieć...

3.

Każdego z takich, jak ty, świat nie może Od razu przyjąć na spokojne  
łóże, I nie przyjmował nigdy, jak wiek wiekiem, Bo glina w glinę wtapia  
się bez przerwy, Gdy sprzeczne ciała zbija się aż ćwiekiem Później... lub  
pierwej...

*Cyprian Kamil Norwid*

*Paryż - styczeń 1856 r*